

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 5 stycznia 2015 roku, powód A. S. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego – (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 83.188,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu podano, iż powód dochodzi od pozwanego ubezpieczyciela odszkodowania, za szkodę wyrządzoną mu przez notariusza P. L. (1) (Ubezpieczonego), przy wykonywaniu czynności notarialnych. Na dochodzoną pozwem należność składają się: kwota 70.000 zł z tytułu odszkodowania oraz kwota 13.188,77 zł z tytułu odsetek ustawowych skapitalizowanych za okres od dnia 24 lipca 2013 roku (tj. daty wydania przez pozwanego decyzji odmownej, co do wypłaty świadczenia w postępowaniu przedsądowym) do dnia wytoczenia powództwa.

(pozew, k.2-6)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 19 lutego 2015 roku, pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podał, iż bezzasadność żądania wywodzi z okoliczności, iż czynność dokonana przed notariuszem, była zgodna z wolą stron. Nadto podniósł zarzut przedawnienia objętych powództwem roszczeń, z uwagi na okoliczność zgłoszenia ich dopiero 13 czerwca 2013 roku, a więc po upływie 3-letniego terminu.

(odpowiedź na pozew, k.49-52)

Sąd usta lił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 maja 2010 roku, powód A. S. (1) wraz z D. K., działającym w imieniu spółki (...) sp. z o.o. z siedzibą w miejscowości K. stawili się w Kancelarii Notarialnej notariusza P. L. (1), w celu zawarcia umowy pożyczki kwoty 70.000 zł, którą to kwotę powód przekazał pożyczkobiorcy w gotówce, przed podpisaniem aktu. Jako zabezpieczenie zwrotu pożyczki, strony umowy zażądały ustanowienia na rzecz A. S. (1) hipoteki zwykłej w kwocie 70.000 zł złotych wraz odsetkami umownymi w kwocie 2.000 złotych oraz odsetkami ustawowymi za każdy dzień zwłoki w przypadku uchybienia terminu płatności, na stanowiącej własność spółki zabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości K. przy ul. (...) (gm. Z.), oznaczonej nr (...), o obszarze 13 arów 05 metrów kwadratowych, dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą Kw (...).

Podczas czynności stwierdzono, iż dziale trzecim księgi wieczystej KW nr (...) wpisania jest wzmianka o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z nieruchomości objętej tą księgą wieczystą przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu - M. D., z wniosku wierzyciela I. G. w sprawie KM 4265/09. Notariusz pouczył kontrahentów, że ujawnienie w księdze wieczystej hipoteki będzie możliwe dopiero po wykreśleniu z niej wzmianki o egzekucji. Strony podtrzymały żądanie ustanowienia hipoteki na przedmiotowej nieruchomości, w konsekwencji czego, notariusz sporządził akt zgodnie z ich wolą stron. (umowa pożyczki i ustanowienia hipoteki, k. 15-18; zeznania świadka P. L., e-protokół, k. 121, adnotacja – 00:05:45, k.115v-116; 00:09:02,00:12:44, k.116; zeznania powoda, e-protokół, k. 235, adnotacja – 00:03:19, k.233v)

W dniu 19 marca 2010 roku został złożony do sądu wieczysto – księgowego w Z. wniosek o dokonanie na rzecz A. S. (2), w dziale IV księgi wieczystej KW (...) wpisu hipoteki umownej zwykłej w kwocie 70.000 złotych wraz z odsetkami umownymi w kwocie 2.000 złotych oraz odsetkami ustawowymi za każdy dzień zwłoki w przypadku uchybienia terminowi płatności, na podstawie aktu notarialnego – umowy pożyczki i ustanowienia hipoteki z dnia 16 marca 2010 roku.

Postanowieniem z dnia 13 września 2010 r., referendarz sądowy oddalił wniosek, argumentując, iż dokonane w umowie z dnia 16 marca 2010 roku obciążenie nieruchomości jest nieważne, z racji tego, iż przedmiotowa nieruchomość zajęta jest przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zgierzu – M. D., w związku z postępowaniem egzekucyjnym toczącym się z wniosku wierzyciela I. G., w sprawie o sygn. akt. KM 4265/09. (postanowienie Referendarza Sądowego przy SR w Zgierzu z 13.09.2010 roku, k.69-70)

W oparciu tytuł wykonawczy w postaci Aktu Notarialnego z dnia 16 marca 2010 roku, Powód wszczął wobec spółki (...) postępowanie egzekucyjne. Postanowieniem z dnia 31 grudnia 2013 roku, postępowania egzekucyjne prowadzone z wniosku powoda, zostało umorzone, w całości na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 kpc, wobec jego bezskuteczności oraz braku pozytywnych rokowań na przyszłość. (postanowienie z 31.12.2013 r., k. 36 oraz 141 załączonych akt KM 3106/11)

Wobec pożyczkobiorcy, w 2011 roku były prowadzone łącznie cztery postępowania egzekucyjne na łączną kwotę zadłużenia przewyższającą 1.240.000 zł. W roku 2013, egzekucja wobec pozwanej spółki, była prowadzona z wniosku trzynastu wierzycieli. (pismo Komornika Sądowego przy SR w Zgierzy C. K., k.35 oraz k.12 załączonych akt KM 148/11, pismo z 12.07.2013 roku,, k. 257 załączonych akt I Co 62/12; obwieszczenie, k.90)

W chwili obecnej nieruchomość gruntowa pożyczkobiorcy, obciążona jest hipoteką ustanowioną na rzecz Zakładu (...), (...) Oddziału w Ł., Inspektoratu w Z.. (wydruk księgi wieczystej KW (...), k.32)

W dniu podpisania umowy, notariusz P. L. (1) podlegał obowiązkowemu ubezpieczeniu od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy dokonywaniu powierzonych czynności w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pismem z dnia 6 czerwca 2013 roku powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, jednakże ten – pismem z dnia 24 lipca 2013 roku odmówił wypłaty odszkodowania.

(bezsporne, wezwanie z dnia 6.06.2013 r., k .12-13 , pi smo pozwanego z dnia 24.07.2013 r., k .37)

Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości K., przy ul. (...) (działka numer (...)), według stanu na dzień 16 marca 2010 roku (zawarcia przez strony umowy pożyczki) i cen aktualnych wynosi 36.000 zł

(pisemna opinia biegłego E. R., k. 161 -184 ; pisemna opinia uzupełniająca, k.204-213)

Dokonując ustaleń faktycznych, sąd oparł się na powołanych dowodach z dokumentów, zeznaniach powoda oraz świadka P. L. (1), a także opinii biegłego z zakresu szacunku nieruchomości E. R. (2) (w zakresie ustalenie wielkości szkody doznanej przez powoda). Nie ulega wątpliwości, że dowód z opinii biegłego podlega ocenie przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000r., I CKN 1170/98, OSNC 4/2001, poz. 64). Złożoną w rozpoznawanej sprawie opinię biegłej z zakresu szacunku nieruchomości E. R. (2) Sąd uznał za rzetelną i odznaczającą się pełną przydatnością dowodową.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie częściowo.

Zgodnie art. 822 § 1 – 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia. Według art. 822 § 4 k.c. uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Ubezpieczyciel jest zatem zawsze, obok podmiotu

bezpośrednio odpowiedzialnego za szkodę, legitymowany biernie w procesie o naprawienie szkody wynikającej ze zdarzenia objętego umową ubezpieczenia.

Odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma charakter wtórny w stosunku do odpowiedzialności bezpośredniego sprawcy szkody, który z reguły odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym. Granice odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) kształtują przy tym granice odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń. W związku z powyższym, odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń należało rozważać przez pryzmat odpowiedzialności ubezpieczonego – w tym przypadku notariusza P. L. (1), w oparciu o treść art. 49 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 22, poz. 91 z późn. Zm.)

Stosownie do wskazanego wyżej przepisu, notariusz ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności notarialnych na zasadach określonych w kodeksie cywilnym, z uwzględnieniem szczególnej staranności, do jakiej jest obowiązany przy wykonywaniu tych czynności. Odpowiedzialność ta, zgodnie z poglądem ugruntowanym w orzecznictwie i piśmiennictwie ma charakter deliktowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 roku, III CSK 366/07, System Informacji Prawnej Lex; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2015 roku, II CSK 734-14, System Informacji Prawnej LEX; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 roku, III CK 271/02, System Informacji Prawnej LEX nr 602711), a zatem znajduje podstawę prawną w art. 415 kc.

Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: wyrządzenie szkody, bezprawność zachowania sprawcy, a także związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy, a powstałą szkodą..

Na gruncie niniejszej sprawy, notariusz P. L. (1) w dniu 16 marca 2010 roku, dokonał w formie aktu notarialnego ustanowienia na rzecz powoda hipoteki umownej na niezabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości K. (gmina Z.), przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). Czynność miała na celu zabezpieczenie umowy pożyczki kwoty 70.000 zł, zawartej pomiędzy powodem A. S. (1), a prezesem (...) Sp. z o.o. w K. - D. K.. Stając do aktu, zarówno notariusz, jak i strony umowy, byli świadomi tego, iż z przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest egzekucja komornicza, co w rezultacie uniemożliwi powodowi dokonanie skutecznego wpisu hipoteki do jej księgi wieczystej (bowiem w myśl art. 930 § 3 k.p.c., po zajęciu nieruchomości nie może powstać na niej żadne ograniczone prawo rzeczowe). A zatem dokonana czynność – mimo wiedzy w zakresie skutków takiego zastrzeżenia w realiach stanu faktycznego sprawy (notariusz udzielił stronom stosowanych pouczeń) – objęta była wolą stron.

Należy jednak zaznaczyć, iż postawa kontrahentów, jak i okoliczność udzielenia przez notariusza wyczerpujących wyjaśnień co do prawnych zagrożeń związanych z transakcją pozostają bez wpływu na ocenę jego odpowiedzialności, w związku z naruszeniem art. 81 prawa o notariacie. Zgodnie bowiem z art. 2 ustawy notariusz jest osobą zaufania publicznego, gwarantem wiarygodności i prawidłowości dokonywanych przez niego czynności i uczestnikiem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości. Podstawowe obowiązki notariusza wypływają wprost z zasad porządku prawnego (art. 91) i wiążą go w jednakowej mierze zarówno względem jego klienta, jak i osoby trzeciej. Notariusz sprawuje bowiem jurysdykcję prewencyjną, oddziałując na zainteresowanych kontrahentów tak, aby swoje stosunki prawne ukształtowali zgodnie z prawem i zasadami współżycia społecznego (jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 29 maja 1990 r., OSNCAP 1990/12/150). Tym samym notariusz, przy wykonywaniu swoich obowiązków winien zachowywać "szczególną staranność" (art. 49) oraz całkowitą neutralność, dbając jednakowo o interesy wszystkich stron czynności notarialnej. Przy takiej podstawie odpowiedzialności, notariusz odpowiada wobec klientów także wówczas, gdy sporządził umowę zgodnie z ich życzeniem, choć powinien był odmówić jej sporządzenia, jako sprzecznej z prawem . (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2004 r. III CK 271/02, System Informacji Prawnej LEX; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2008 r. III CSK 366/07 System Informacji Prawnej LEX)

Zadaniem notariusza nie jest zatem zmuszenie stron do głębszej refleksji co do dokonywanej czynności, czy też zapewnienie im prawidłowej informacji o skutkach i zagrożeniach związanych z dokonywaną czynnością prawną, a wyeliminowanie niebezpieczeństwa dokonania wadliwych czynności notarialnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w

Łodzi z dnia 9 października 2014 roku, I ACa 241/14). Szczególny rodzaj odpowiedzialności notariusza nakładał na niego obowiązek odmowy ustanowienia hipoteki na wskazanej nieruchomości.

Sporządzenie aktu w sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawa (w tym przypadku art. 930 § 3 k.p.c.), jest nie tylko zachowaniem bezprawnym, ale i niewątpliwie stanowi zawinione naruszenie obowiązków notariusza (zważywszy na abstrakcyjną ocenę niedbalstwa - art. 355 § 1 k.c. oraz zawodowy charakter działalności notariusza).

Kolejną przesłanką wymaganą do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej poza wystąpieniem zdarzenia, jest zaistnienie szkody oraz występowanie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a szkodą.

W ocenie sądu, szkoda powoda pozostająca w ścisłym związku z niewłaściwym zachowaniem notariusza, polega na **niemożności wyegzekwowania wierzytelności przysługującej powodowi względem pożyczkobiorcy**. Okoliczność ustanowienia hipoteki w sposób wadliwy i nieskuteczny, nie będzie wpływać na stan majątku wierzyciela dopóty, dopóki ma on faktyczną możliwość zaspokojenia się z majątku dłużnika (pożyczkodawca pożyczając określona kwotę pieniędzy uzyskuje aktyw w postaci wierzytelności o zwrot tej kwoty). Samo zatem udzielenie pożyczki nie stanowi o szkodzie po stronie powoda i to bez względu na ocenę ważności umowy pożyczki w świetle nieważności zabezpieczenia tejże pożyczki. Nawet nieważność umowy nie pozbawia przecież wierzyciela jego wierzytelności o zwrot pożyczonej kwoty. Jednakże brak majątku, z którego pożyczkodawca mógłby zaspokoić swoją wierzytelność, z jednoczesnym brakiem jakiegokolwiek zabezpieczenia spłaty długu przez pożyczkobiorcę, czyni wierzytelność powoda nieegzekwowalną, tym samym, powodując szkodę - uszczerbek w jego majątku.

Brak zabezpieczenia w formie hipoteki stawia powoda, jako wierzyciela na gorszej pozycji, jeśli chodzi o kolejność zaspokojenia z jego majątku. Gdyby hipoteka została na rzecz powoda ustanowiona prawidłowo, byłby on pierwszym wierzycielem hipotecznym, a zatem miałby możliwość skutecznej egzekucji swojej wierzytelności z majątku dłużnika. Tak się jednak nie stało, a nieruchomość pożyczkobiorcy, którą miała obciążyć hipoteka na rzecz powoda, obciążona została hipoteką ustanowioną na rzecz Zakładu (...), która obecnie pozostaje w pierwszej kolejności zaspokojenia. Zatem, nawet jeżeli w ramach faktycznie toczącego się postępowania egzekucyjnego dojdzie do sprzedaży nieruchomości dłużnej spółki, zaspokojeniu będą podlegały w pierwszej kolejności (stosownie do treści art. 1025 kpc) należności przysługujące Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, jako wierzycielowi hipotecznemu. A zatem uzyskanie zaspokojenia z sumy uzyskanej ze sprzedaży licytacyjnej nieruchomości pożyczkobiorcy – zważywszy na wartość nieruchomości (36.000 zł) i wartość wierzytelności Zakładu (...) (ponad 50.000 zł) – jest niemożliwe.

Powód co prawda, mógłby w ramach postępowania egzekucyjnego przejąć sporną nieruchomość na własność i stosownie do treści art. 968 k.p.c., zaliczyć swoją wierzytelność na poczet ceny nabycia (a zatem do jego majątku wszedłby składnik o wartości 36.000 zł). Jednakże rozwiązanie takie również jest dla powoda niekorzystne, zważywszy, iż nie jest on jedynym wierzycielem spółki (...), zaś zaliczona w ten sposób wierzytelność nie znajdowałaby pokrycia w cenie nabycia. Stosowanie do treści art. 1037 § 1 kpc, jeżeli wierzyciel zaliczył na poczet ceny własną wierzytelność, która nie znajduje pokrycia w cenie nabycia i uzyskał przysądzenie własności, zaś z sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości miałyby być zaspokojone należności również innych wierzycieli (zgodnie z art. 1025 kpc) uchybienie to może być naprawione poprzez uzupełnienie ceny (postanowienie. Sądu Najwyższego z 3 lutego 1972 r., III CRN 156/71, OSNC 1972, Nr 6, poz. 121). Tym samym, po stronie powoda, zachodziłaby konieczność faktycznej zapłaty ceny nabycia, celem zaspokojenia wierzyciela z lepszym pierwszeństwem. W rezultacie majątek powoda uległ by ponownemu pomniejszeniu.

Wielkość szkody wyznacza różnica między rzeczywistym stanem dóbr poszkodowanego, a stanem hipotetycznym, gdyby do owego „zdarzenia szkodzącego” nie doszło. A zatem, ustalenie wielkości uszczerbku pozostającego w związku z niewłaściwym zachowaniem notariusza wymaga porównania rzeczywistego stanu majątku powoda ze stanem, jaki istniałby gdyby notariusz dopełnił należytej staranności i hipoteka zostałaby prawidłowo ustanowiona. Stosownie do wniosków opinii biegłego z zakresu szacunku nieruchomości – wartość rynkowa nieruchomości gruntowej, położonej w miejscowości K., przy ul. (...) (działka numer (...)), według stanu na dzień zawarcia umowy pożyczki i cen aktualnych wynosi 36.000 zł. Gdyby hipoteka została ustanowiona prawidłowo, powód jako wierzyciel hipoteczny

mógłby dochodzić zaspokojenia z przedmiotowej nieruchomości, z pierwszeństwem przed wierzycielami osobistymi kaźdoczesnego właściciela nieruchomości – do tej wysokości. Nie można domniemywać, czy i za jaką cenę udałoby się komornikowi zbyć nieruchomość w toku sprzedaży licytacyjnej. Pewne jest jednak, że powód mógłby przejąć nieruchomość na własność, do jego majątku wszedłby zatem składnik o wartości 36.000 zł, co oznacza, że do tej wysokości mógłby zaspokoić swoją wierzytelność, a zatem o tę kwotę nie doszłoby do uszczuplenia jego majątku.

Reasumując, niewłaściwe zachowanie notariusza doprowadziło do tego, że powód nie uzyskał składnika majątkowego w wysokości 36.000 zł. Kwota 36.000 zł odpowiada zatem wartości szkody A. S. (1) pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym działaniem notariusza objętego ochroną ubezpieczeniową pozwanego. W pozostałej części powództwo, podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione.

Sąd uznał podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia za nieuzasadniony. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (w tym przypadku jest to sporządzenie aktu notarialnego obciążonego wadami, co miało miejsce 16 maja 2010 roku).

Ponieważ chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody i ma świadomość doznanej szkody (por. wyrok SN z dnia 18 września 2002 r., III CKN 597/2000, niepubl.; wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05, LEX nr 19451810; wyrok SA w Krakowie z dnia 5 maja 2010 r., III APa 4/10, OSA 2011, z. 3, poz. 91). W ocenie sądu, w przypadku A. S. (2), początek biegu terminu 3-letniego należy wiązać z momentem umorzenia postępowania egzekucyjnego prowadzonego wobec spółki (...), a więc z dniem 31 grudnia 2013 roku. Powód utracił wówczas faktyczną możliwość wyegzekwowania przysługującej mu wobec dłużnika wierzytelności, a zatem. Pozew wpłynął do sądu w dniu 5 stycznia 2015 r., a zatem przed upływem 3-letniego okresu.

W myśl art. 359 § 1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. W niniejszej sprawie źródłem roszczenia o odsetki jest przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik, który nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie dopuszcza się opóźnienia i wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Stosownie do treści art. 455 k.c. roszczenie wierzyciela wobec dłużnika staje się wymagalne wraz z nadejściem terminu do spełnienia świadczenia. Jeżeli termin ten nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania.

Odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty odszkodowania w kwocie 36.000 zł, sąd zasądził zgodnie z żądaniem pozwu, tj. od daty wydania przez pozwanego decyzji o odmowie jego wypłaty w postępowaniu przedsądowym (tj. od 24 lipca 2013 roku), przy czym za okres od dnia 24 lipca 2013 roku do dnia 4 stycznia 2015 r. (a więc do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu), dokonał ich kapitalizacji, zaliczając uzyskaną w ten sposób kwotę (3.718,68 zł) na poczet zasądzzonego świadczenia, co w rezultacie dało 39.718,68 zł. Z uwagi na powyższe, sąd zasądził na rzecz powoda 39.718, 68 zł o czym orzekł w punkcie 1. wyroku.

Zgodnie z przepisem art. 482 § k.c., od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa. Dlatego też odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 39.718,68 zł, sąd zasądził od dnia 5 stycznia 2015 roku, tj. od dnia wytoczenia powództwa.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielania. Na koszty poniesione przez obie strony postępowania składały się kwoty wynagrodzeń ustanowionych przez strony pełnomocników, w wysokości po 3.600 zł, oraz po 17 zł opłaty skarbowej od udzielonych pełnomocnictw. Z uwagi na okoliczność, iż strony uległy w sporze prawie w tym samym zakresie (powód bowiem wygrał w 47,74%, pozwany odpowiednio – w 52,26%), Sąd zniósł wzajemnie między stronami obowiązek zwrotu kosztów procesu.

W toku procesu, w związku ze zwolnieniem powoda od kosztów sądowych, w całości, powstały nieuiszczone koszty sądowe, obejmujące: opłatę sądową od pozwu oraz wydatki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości, w łącznej kwocie 6.949,02 zł. Obowiązkiem ich poniesienia, stosownie do dyspozycji art. 113 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 z późniejszymi zmianami) należało obciążyć strony, proporcjonalnie do tego w jakiej części każda z nich wygrała i odpowiednio – przegrała proces. Na tej podstawie Sąd zasądził od (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 3.317 zł, jako, że strona ta przegrała sprawę w 47,74 %. Sąd, mając na względzie określoną we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych sytuację materialną oraz życiową powoda uznał, że zachodzą uzasadnione podstawy do odstąpienia od obciążania go nieuiszczonymi kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.